

Ecclesia

INFORMATOR DUSZPASTERSKI PARAFII MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W ZIELONCE
styczeń – luty 2002 rok X nr 1/02 (35)



MOI DRODZY!

Z Bożą pomocą wkroczyliśmy w rok 2002. A z nim rodzą się nowe nadzieje i życzenia, aby był dobry dla nas, dla naszej Ojczyzny.

Wysłuchujemy się w głos Ojca Św.: „Nie ulegamy bynajmniej naiwnemu przekonaniu, że można znaleźć jakąś magiczną formułę, która pozwoli rozwiązać wszystkie problemy naszej epoki. Nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba, oraz pewność, że Ona nas zapewnia: ja jestem z wami”.

Nie trzeba zatem wyszukiwać „nowego programu”. Program już istnieje, ten sam, co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać, naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię aż osiągnie swą pełnię w niebiańskim Jeruzalem”.

Mottem listu „Nowo milenio inennte” jest powołanie do świętości i ewangeliczne wezwanie „Due in altum” – wypłynąć na głębię. Idźmy naprzód z nadzieją – pisze Papież. „Nowe tysiąclecie otwiera się przed Kościołem niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć licząc na pomoc Chrystusa. Syn Boży, który z miłości do człowieka przyszedł na świat dwa tysiące lat temu, także dzisiaj prowadzi swoje dzieło: musimy mieć przenikliwy wzrok, aby je dostrzec, a nade wszystko wielkie serce, abyśmy sami stawali się jego narzędziami”. (NMI.Xr8).

Zyjemy w czasach, gdzie liczy się tylko produkcja i marketingowy sukces. Nieraz i w nas rodzi się pokusa i pragnienie „sukcesu wiary” na wzór sukcesów o wymiarze czysto ludzkim.

Przypomina nam Chrystus: „Nie tak będzie między Wami” (Mt 20,26).

Zaś Apostoł upomina: „Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża; co jest dobrem, co Bogu przyjemne i co doskonałe” (Rz 12,2).

W pogoni za bogactwem zapominamy o bogactwie ducha. O

tym, żeby rozum nie wadził musi być oświecony wiarą. Żeby wola podążała za wartościami uznanymi przez rozum potrzebna jest łaska Boża. „Beze mnie nic uczynić nie możecie” (J 15, 5).

Nasze życie i jego owocność zależy od naszego zjednoczenia z



Chrystusem. Decyduje to, w jakiej mierze jesteśmy z Nim związani. On działa w nas i poprzez nas.

Zalecenie to ważne dla nas, kapłanów, ale też dla lekarzy, nauczycieli, rzemieślników, urzędników, naszej młodzieży, a szczególnie radnych, których już za kilka miesięcy wybierzemy. A którzy będą tworzyć przepisy ułatwiające nam życie wspólne. Albo stworzą sytuację piekła – gdzie czuć siarkę,

intrygi i nienawiść, jak to bywa czasami w naszych samorządach. I są przeciwko wszystkiemu i wszystkim. Nie czynią tego bez-

I I 2002

Pożegnaliśmy XX wiek
Obfity w krwawe wojny
Bowiem nie liczył się człowiek
Był jego był niespokojny
I gdyśmy z ulgą odetchnęli
Że to już koniec złego
W następnym wieku żeśmy ujrzeli
Coś bardziej koszmarnego
Lecz nasze serce wcale się nie trwoży
Obca nam troska wszelka
Nad światem bowiem czuwa palec Boży
I Święta Boża Rodzicielka
Ufamy, że złego nic się nam nie stanie
Bo Miasto i Parafia cała
Pod Chrystusa Króla panowanie
Ponad rok temu się oddała
A świadkiem tego stał się krzyż
Na „Wzgórzu Janiny Jabłonki” stoi
I wszystkich ludzi prowadzi wzwój
A różne rany goi
„Z wiarą w III Tysiąclecie”
Na Matki Teresy skwerze
Stanął Milenijny Krzyż w lecie
Za myśl dziękujemy Ci szczerze
Za odnowienie bryły kościoła
I za konstrukcję pod ołtarz główny
Za inne prace dookoła
Których wysilek nie jest sobie równy
Składamy dzisiaj Ci podziękowanie
Także życzenia imieninowe
By na to wielkie zadanie
Służyło Ci stałe zdrowie
Tego Ci właśnie życzymy
Ciągłej uprawy Bożej Roli
Dziś też o pokój się modlimy
Dla wszystkich ludzi dobrej woli
Chociaż nad światem wiszą czarne chmury
A pracy wciąż dużo bez końca
To swe serce wytrwale wznos wysoko do góry
A na pewno doczekasz się słońca
Niech się nie smuci wcale Twoje czoło
Od złego Cię Bóg zachowa
Przyjaznych ludzi miej zawsze wokół
Życzy kościelna Służba Porządkowa.

Eugeniusz Bądryński

interesownie. My im za to musimy płacić, czyniąc sobie wyrzuty za to, żeśmy ich wybrali.

Troska o bogactwo ducha uchroni nas przed pokusą bogactwa materialnego. Przed upadkiem naszego człowieczeństwa, które często jest poniżane przez bluźnierstwa, przekleństwa, intrygi, nałogi i słabości. Czasem wydaje się, że zmysły wzięły górę nad rozumem.

Nikogo nie możemy uważać za straconego. Pan Jezus jest solidarny z ludźmi z marginesu. Płaci za to własnym życiem, zostaje odtrącony i skazany na śmierć.

„Trzeba zaczynać od Chrystusa” – mówi Papież – „którego mamy poznawać, kochać i naśladować” (NMC, 29). Pomocą ma być trzyletni program duszpasterski:

rok 2002, I etap: Poznać Chrystusa (wiara wyznawana – credo);

rok 2003, II etap: Kochać Chrystusa (wiara celebrowana – liturgia);

rok 2004, III etap: Naśladować Chrystusa (wiara przeżywana – moralność).

Mam nadzieję, że w naszym mieście, gdzie Chrystus został ogłoszony publicznie Królem i Panem

ten program znajdzie życzliwe przyjęcie w naszych wspólnotach neokatechumenalnych, we wspólnotach Domowego Kościoła, Rodzinach Nazaretańskich, Ruchu Światło – Życie, Akcji Katolickiej, Zjednoczonego Apostolstwa Katolickiego, Służbie Liturgicznej, a także w naszych szkołach i przedszkolach oraz wszystkich instytucjach, których zadaniem jest troska o Człowieka, aby w życiu wybierał zawsze to „co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe”.

Wasz proboszcz
Ks. Mieczysław Stefaniuk

ABORCJA A ZDROWIE KOBIETY

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, każdego roku z powodu powikłań po zabiegu aborcji umiera 30 – 100 tys. kobiet.

Aborcja może także skutkować trwałym okaleczeniem lub poważnym urazem psychicznym, które nie koniecznie ujawniają się w kilka dni lub tygodni po „zabiegu”, bywają szczególnie odczuwalne dopiero w kilka lat później.

Skutki fizyczne aborcji

Infekcja narządu rodnego – może się rozszerzyć na narządy miednicy lub całą jamę brzuszną, jest najczęstszym powikłaniem związanym z chirurgicznym przerywaniem ciąży (49 proc. przypadków). Zdarza się że infekcja przebiega w sposób dyskretny aż do chwili, kiedy dochodzi do powikłania w postaci wstrząsu septycznego, który nie leczony doprowadza do zespołu wykrzepiania ogólnego. Brak specjalistycznego leczenia kończy się w takich wypadkach śmiercią kobiety.

Krwotok – wiąże się z rozdarciem macicy lub szyjki macicy albo z zakażeniem spowodowanym rozwojem drobnoustrojów w niedokładnie oczyszczonej jamie macicy. Jeśli krwotok występuje na zewnątrz dróg rodnych, kobieta zwykle szuka pomocy lekarskiej, lecz jeśli krew wypływa do jamy brzusznej, może dojść do uszkodzenia narządów wewnętrznych, zapalenia otrzewnej, wstrząsu krwotocznego.

SKUTKI PSYCHICZNE ABORCJI:

- 100 proc. kobiet doświadcza smutku, poczucia straty.
- 92 proc. ma poczucie winy.
- 85 proc. zaskoczyła intensywność negatywnych emocji związanych przebytą aborcją.
- 81 proc. czuje się skrzywdzone.
- 81 proc. myśli wciąż o zbitym dziecku.
- 73 proc. cierpiało na depresję.
- 73 proc. czuje się nieswojo w obecności dzieci.
- 69 proc. czuje niechęć do współżycia seksualnego.
- 65 proc. miało tendencje samobójcze.
- 61 proc. zaczęło nadużywać alkoholu.
- 23 proc. podjęło próby samobójcze.

(Według badań opublikowanych przez dr Speckhardt na Uniwersytecie Minnesota w 1985 r.)



Podczas aborcji ciało dziecka zostaje rozerwane kawałek po kawałku

Niepłodność – przeniesienie mikroorganizmów z szyjki macicy do jajowodów i jamy macicy może spowodować zapalenie narządów miednicy małej, niepłodność, przewlekłe bóle brzucha i zwiększenie ryzyka ciąży pozamacicznej wskutek częściowego zarośnięcia jajowodu. Całkowite zarośnięcie jajowodu prowadzi do niepłodności: nie może dojść do połączenia plemnika z komórką jajową.

Poronienia – odsetek samoistnych poronień u kobiet, u których doszło po aborcji do powikłań za-